

## Protokół Nr 48-9/2017

z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 25 września 2017 roku (poniedziałek), rozpoczęte o godz. 16: 00, w sali nr 007 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan pięciu (5) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk.

*Posiedzeniu przewodniczył Radny Adam Nieroda - Przewodniczący Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.*

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 48 posiedzenie, powitał zebranych, podziękował za punktualne przybycie na posiedzenie Komisji, i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ponieważ nie było uwag ze strony członków Komisji do zaproponowanego przez przewodniczącego Komisji porządku, przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad Komisji:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - druk nr 1250 - w zakresie działania Komisji.

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok - w zakresie działania Komisji - druk nr 1251.

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

3. Sprawozdanie z zakresu rozwoju ciepła i dostarczania systemowego na terenie miasta Gdańska.

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

4. Aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni.

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

### Głosowanie:

*Powyższy porządek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie.*

## PUNKT - 1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - druk nr 1250. Oryginał projektu uchwały - druk nr 1250 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z 28 września 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.294.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1250 - w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że na poprzedniej Komisji i na poprzedniej sesji radni podjęli uchwałę zwiększającą rewitalizację czterech dzielnic Gdańska na zadania inwestycyjne, a w tej chwili wprowadzamy do budżetu te zadania miękkie, społeczne. Umowy zostały podpisane na koniec czerwca i cztery projekty dostały dofinansowanie na programy społeczne. Rewitalizacja Biskupiej Górki i Starego Chełmu kwotą w wysokości 887 tysięcy złotych rozłożone od roku 2018 do 2022. Rewitalizacja Dolnego Miasta i Placu Wałowego wraz ze Starym Przedmieściem, również kwota 877 tysięcy złotych i też rozłożona w latach 2018-2022. Rewitalizacja obszaru Nowy Port z Twierdzą Wisłoujście, kwota 881 tysięcy złotych, rozłożona w latach 2018-2022. Rewitalizacja Oruni, kwota 874 tysiące złotych, również rozłożona w latach 2018-2022. Każdy z tych programów uzyskał dofinansowanie na poziomie praktycznie 82,37%. Wkład własny to już wcześniej został zaplanowany, wprowadzamy te środki europejskie. Te działania mają przede wszystkim służyć zacieśnieniu więzi międzysąsiedzkich w danych dzielnicach. Programy będą realizowane przez lokalne i ponadlokalne organizacje pozarządowe wraz z mieszkańcami.

26 lipca 2017 roku została podpisana umowa o dofinansowanie przedsięwzięcia pn. Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków mieszkalnych i użytkowych należących do gminy miasta Gdańska. W WPF na to przedsięwzięcie zabezpieczono wkład własny w kwocie 19.369.453 złote. Wprowadzamy kwotę dofinansowania w wysokości 19,5 miliona złotych. W tym przypadku dofinansowanie tego projektu wychodzi około 60%.

Może przypomnę, bo to już wcześniej było prezentowane. Energetyczną modernizacją będzie objętych 22 budynki, w tym budynki mieszkalne i obiekty użyteczności publicznej. Wśród tych użyteczności publicznej tj. np. Wielki Młyn Dwór Artusa, Dom Zdrojowy, a poza tym są to też nieruchomości mieszkaniowe, przy ul. Łąkowej 5 budynków, Toruńskiej 2 budynki, Wróbla 2 budynki, Dolna 2 budynki, i Ułańska 1 budynek. Okres realizacji tego projektu od 2017-2021. Łączny budżet ze środkami unijnymi wynosi 36,4 miliona złotych. Dziękuję bardzo.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania?

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Nie wiem, czy dobrze usłyszałem, że Gdańsk daje trochę więcej niż UE w tym przypadku, czy tak pół na pół jest?

***Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków***

Dofinansowanie jest 58%, więc jest większe niż wkład miasta.

*Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji*  
Dziękuję, ale tak prawie pół na pół.

*Przewodniczący Adam Nieroda*

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji, przystępujemy do głosowania.

## **Ustalenia: Opinia Komisji**

*Przewodniczący Adam Nieroda*

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - Druk Nr 1250 - w zakresie działania Komisji

### Głosowanie:

Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku Nr 1250 - w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 48-9/113/26/2017**

## **PUNKT - 2.**

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok - w zakresie działania Komisji - druk nr 1251. Oryginał projektu uchwały - druk nr 1251 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z 28 września 2017r. Sprawa: BRMG - S.0006.295.2017

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

*Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1251 - w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że oprócz tych spraw, o których mówiłam przy WPF wprowadzane są różnego rodzaju dochody. Jednym z nich jest dochód dodatkowo wprowadzany przez Gdański Zarząd Dróg i Zieleni na poziomie prawie 1,1 miliona złotych. W głównej mierze są to otrzymane odszkodowania za zniszczenie mienia 460 tys. Złotych, 140 tysięcy - darowizna od firmy Euronet na utworzenie ogrodu sensorycznego na skwerze przy ul. Podmłyńskiej. Na ten cel te pieniądze zostały przeznaczone. Oprócz tego ponadplanowe dochody proponujemy przeznaczyć na zwiększenie zakresu iluminacji świątecznej w roku 2017 na terenie miasta Gdańska. Będzie zakupiona nowa dekoracja świetlna dla Gdańska Śródmieścia. Koszty zakupu to 990 tysięcy złotych plus dodatkowo koszty utrzymania, montaż, demontaż, przechowywanie tych iluminacji w wysokości 300 tysięcy złotych.

Dodatkowe też dochody proponujemy przeznaczyć na poprawę stanu technicznego nawierzchni jezdni i chodników na ulicach: Nowki, Modra, tymczasowe utwardzenie nawierzchni jezdni ulic Tuchomskiej, Akteona, łącznika pomiędzy ulicami Chrzanowskiego a Zamenhoffa oraz wykonanie kamiennej nawierzchni jezdni ul. Romera.

Proponujemy też zmniejszyć wydatki na dofinansowanie zabytków w mieście o kwotę 1,6 miliona złotych. Wynika to z faktu braku realizacji rewitalizacji, konserwacji i adaptacji zabytkowego zespołu leśnej kwatery w Gdańsku na Wyspie Sobieszewskiej, realizowanego przez Prowincję Franciszkanów Konwentalnych z

siedzibą w Gdańsku. Niestety nie udało się prowincji pozyskać dofinansowania ze źródła zewnętrznego, a taka była procedura uruchomienia tej dotacji z budżetu miasta Gdańska. Powiązana była z uzyskaniem dofinansowania ze środków zewnętrznych. Do tej pory nie udało się Prowincji uzyskać tych środków zewnętrznych, tak, że nie ma możliwości, żeby w tym roku ta kwota była wydatkowana. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję Pani Dyrektor. Czy są jakieś pytania?

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Rozumiem, że Franciszkanie nie za bardzo się postarali, żeby uzyskać tę część zewnętrzną. A co z tymi pieniżkami, one przejdą na przyszły rok?

**Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków**

Tak, jak powiedziałam. Nie ma tutaj konkretnego wskazania, są potrzeby ponad planowe i na to przeznaczamy te zarezerwowane środki. Natomiast, jeśli chodzi o dalsze działania z Franciszkanami, to na dzień dzisiejszy te działania nie są mi znane. Czy prowincja będzie realizowała ten projekt w przyszłym roku, czy nie, czy pozyskają te środki zewnętrzne. Czy będzie realizowała ten projekt, to na obecną chwilę nie mogę nic powiedzieć, bo nie są mi dzisiaj znane działania Prowincji.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

A całościowo, to, jaka kwota na ten projekt miała być?

**Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków**

1,6 miliona złotych.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Dofinansowanie miasta miało być w kwocie 1,6, to wiem, ale jakie koszty były całego projektu?

**Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków**

Mniej więcej 50 na 50%. Trudno mi też ocenić, czy Franciszkanie się starali czy nie, na pewno się starali, ale z jakichś przyczyn nie uzyskali tego dofinansowania.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

To jest jednak trochę pieniędzy, i widać, że ofiarność nie była taka, jakiej się spodziewali ze strony wiernych.

**Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków**

Też miały być źródła w postaci środków europejskich.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo. Nie widzę kolejnych pytań, więc przechodzimy do głosowania.

## Ustalenia: Opinia Komisji

*Przewodniczący Adam Nieroda*

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok - druk Nr 1251 - w zakresie działania Komisji.

### Głosowanie:

Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały - zawarty w druku Nr 1251 - w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 48-9/114/27/2017**

## PUNKT - 3.

**Sprawozdanie z zakresu rozwoju ciepła i dostarczania systemowego na terenie miasta Gdańska.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

*Przewodniczący Adam Nieroda*

Szanowni Państwo. Możemy przejść do punktu 3 naszego porządku obrad. Punktu jak najbardziej na czasie, ponieważ robi się zimno. Proszę Panią Joannę Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki.

*Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki*

Proszę Państwa. Zanim zacznę Państwu pokazywać jak wygląda sieć ciepłownicza bym chciała tak słowem przypomnienia, że system ciepłowniczy to są zawsze trzy elementy. To jest sieć, to jest źródło, to są odbiorcy. I nie możemy mówić o jakimkolwiek rozwoju nie uwzględniając każdego z tych trzech elementów. Miasto prowadzi bardzo dużo równych działań, które mają za zadanie zwiększenie zużycia ciepła systemowego, a jednocześnie ograniczenie emisji i zanieczyszczeń do powietrza, bo to jest klu tych naszych wszystkich działań, żeby powietrze było bardziej czyste, a żeby mieszkańcom żyło się wygodniej.

I tak jak tutaj Pani Dyrektor Ostaszewska opowiadała o programach termomodernizacyjnych, w sumie ze wszystkich dostępnych źródeł finansowania, jeżeli byśmy policzyli, to budżet, czyli z ZIT (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne) i KAWKI” przede wszystkim, plus drobne działania z różnych programów innych w zakresie ochrony środowiska, to budżet tych działań tj. 100 milionów złotych do 2023 roku. Ponadto miasto udzieli z własnych środków około 3 milionów złotych dotacji tj. głównie na likwidację pieców. I planowane jest około 450 milionów złotych do 2023 na rozwój miejskiej sieci ciepłowniczej, i to są przede wszystkim inwestycje Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej (GPEC), ale realizowane przy współudziale miasta, ze wsparciem miasta i oczywiście przy udziale środków pomocowych.

Jak Państwo widziecie, sieć ciepłownicza w ciągu ostatnich lat się wydłużyła znacznie, prawie o 70 kilometrów. Jeżeli spojrzymy na sieć w roku 2012, to mamy 502 kilometry, a w 2016 to było już 570 kilometrów. Ten drastyczny skok był spowodowany m.in. likwidacją kotłowni Zawiańska. Zapewne Państwo pamiętacie, to było 20 MW węglowych, które w ciągu kilku miesięcy zostało podpiętych do głównego źródła i bardzo trudnym projektem związanym z podłączeniem Górnego Sopotu, też do gdańskiej elektrociepłowni. I to wszystko kosztowało ponad 250 milionów złotych.

W tym roku planowane są dwa, takiej najtrudniejsze działania. Pierwsze to jest podłączenie dzielnicy Matarnia. Jak Państwo zauważycie tam trzeba wybudować sieć z dolnego tarasu na górny. Ona nie tylko przechodzi przez Trójmiejski Park Krajobrazowy, co już nie jest łatwym zadaniem, ale dwa razy przecina Pomorską Kolej Metropolitalną i przechodzi pod obwodnicą, więc wyzwanie jest duże, ale póki, co jest realizowane zgodnie z harmonogramem. To robi GPEC, dokładnie tak samo jak poprzednio wspieraliśmy ich przy współfinansowaniu, niestety tym razem z KAWKI nie dostali nic. Podłączenie Kowali, czyli też rozszerzenie odbioru. I na te działania do 2023 roku będzie wydane kolejne 190 milionów złotych. Państwo tutaj zauważycie, co roku przyłączani są nowi odbiorcy o mniej więcej zbliżonej mocy. To się tak waha od 30 do 50 MW, i to jest mniej więcej stabilny poziom. I to są odbiorcy zarówno nowi, czyli nowo powstające budynki jak i osoby, które rezygnują z ogrzewania węglowego i podłączają się do sieci. Plany przyłączeniowe są na zbliżonym poziomie, to znaczy nie jest przewidywalne żadne skokowe rozwiązanie. Zbiorcze zestawienie nakładów długości sieci. W tym roku podpisano 95 umów przyłączeniowych. To nie jest 95 mieszkań, to jest 95 węzłów. Czyli to mogą być klatki w bloku, albo całe budynki. To zależy od tego jak to wygląda na miejscu, i praktycznie w każdej dzielnicy są prowadzone działania.

W ramach (ZIT) Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, a dokładnie mówiąc w ramach programu POiŚ Gdańskie Przedsiębiorstwo i Energetyki Ciepłej przy naszym wsparciu aplikował do dwóch programów, czyli działania pt.: „Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu” i „Sieci ciepłownicze i chłodnicze dla źródeł wysokosprawnej kogeneracji”. To drugie dotyczyło zwiększenia wykorzystania tego ciepła, które już jest produkowane w istniejących źródłach. Ponieważ elektrociepłownie budowane 20, 30, 40 lat temu, one zakładały duże zużycie ciepła technologicznego do produkcji przemysłowej. Nie tylko w Gdańsku stało się tak, że to uległo drastycznemu zmniejszeniu. Poza tym pomimo tego, że miasta się rozwijają, to zużycie jednostkowe ciepła jest coraz mniejsze ze względu na nowe technologie, i na nowe technologie przesyłu. Dlatego Państwo przy pomocy POiŚ stymuluje jak najczęstsze podłączanie się do głównego źródła plus projekty związane z podłączaniem nowych obiektów. To, co tutaj się nazywa Projekty: Termomodernizacja, to np. jest podłączenie wszystkich budynków, które będziemy termomodernizować w ramach ZIT-ów, czyli i użyteczności publicznej, i mieszkalnych do miejskiej sieci ciepłowniczej, tak, żeby działania były kompleksowe i jak najlepiej wykorzystywały potencjał źródła. Przewidziana jest realizacja tego przedsięwzięcia do końca 2023 roku. A tutaj zebrałam dla Państwa dane o tym, ile miasto wydaje na dotacje dla mieszkańców, którzy chcieliby zlikwidować piece. I proszę zauważyć ciekawą prawidłowość. Zupełnie nie ma, nie zupełnie po prostu jest mikroskopijne zainteresowanie kolektorami słonecznymi. Na początku był bum, w następnym roku jeszcze trochę, a potem w ogóle spadło to zainteresowanie. Natomiast zainteresowanie dotacjami na likwidację pieców utrzymuje się na stałym poziomie, a od przyszłego roku zresztą zwiększamy ...

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Mamy informację jak ta infrastruktura wygląda z podziałem na ogrzewanie elektryczne, gazowe, i z miejskiej sieci?

***Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki***

Nie mam takich danych.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Jak jest likwidacja ogrzewania z piecowego, to, na jakie ogrzewanie się decydują?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Zwykle idzie gaz, miejska sieć, elektryczne jest bardzo rzadko stosowane, bo to się wiąże z kosztami.

Krótką informacją ekologiczną, jak to wpływa, na jakość powietrza. W 2015 roku 100 ton mniej pyłów, to już można wyraźnie odczuć, a potem jeszcze, co roku będzie o 34 tony pyłów mniej.

Wyzwania:

- Stałe ograniczenie spalania węgla w paleniskach domowych, a szczególnie węgla niskiej, jakości. To jest największe wyzwanie, jakie przed nami stoi, ponieważ to się wiąże nie tylko z doprowadzeniem sieci gazowej bądź ciepłowniczej, ale również ze wsparciem przy docieplaniu budynków, przy podłączaniu i przy płaceniu rachunków, ponieważ to się bezpośrednio wiąże z tzw. ubóstwem energetycznym. O tym zaczęło się dzięki Bogu mówić coraz szerzej. Zła, jakość powietrza to jest również wskaźnik problemów społeczno - socjalnych w danej okolicy i nie odetniemy jednego od drugiego.
- Zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych. Mamy nadzieję, że może kolektory słoneczne to nie jest to, co w naszej strefie klimatycznej jest najbardziej efektywne, jesteśmy na północy po prostu. Natomiast, jako miasto jesteśmy partnerem w takim bardzo interesującym projekcie z programu „Horyzont 2020”. Jesteśmy tam partnerem Rotterdamu, Glasgow, Umea i obserwujemy jak oni realizują odzysk m.in. ciepła ze ścieków komunalnych i z chodników. Przy czym to ciepło z chodników może być używane tak do grzania jak i do chłodzenia. Plus przyglądamy się temu, co robi Umea, ponieważ oni są już tam bliżej koła podbiegunowego i mają bardzo ambitne plany, jeśli chodzi o wykorzystanie fotowoltaniki. To się wiąże bezpośrednio z magazynowaniem energii, na co mają wpływ też warunki klimatyczne, w jakim to wszystko się dzieje, a tak naprawdę, żeby zwiększyć udział energii ze źródeł odnawialnych potrzebujemy dobrych, sprawnych i niedrogich akumulatorów. Przy czym te akumulatory winny być również przyjazne dla środowiska.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Co potem z nimi robić, bo to jest problem?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Dokładnie. I wiadomo, że w niskich temperaturach pojemność akumulatorów spada dramatycznie, więc jestem bardzo ciekawa, co Szwedzi zrobią i jak im to wyjdzie, żeby już nie eksperymentować na naszym żywym organizmie. Oni też bardzo intensywnie chcą używać samochodów elektrycznych ....

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

A co później z tymi akumulatorami?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

To jest pierwszy problem, a drugi problem jest taki, że któraś ze szwedzkich instytucji naukowo-badawczych robiła badania emisji, CO<sub>2</sub> w trakcie produkcji

samochodu elektrycznego, i okazuje się, że jest to równe emisji CO<sub>2</sub> podczas ośmiu lat eksploatacji samochodu na benzynie.

**Radny Mateusz Skarbak, członek Komisji**

Dlatego Japończycy robią wodorowe.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Dlatego to, na czym mnie najbardziej zależy poza likwidacją ubóstwa to jest racjonalne gospodarowanie tym, co mamy. Czyli monitorowanie, kontrolowanie i zarządzanie zużyciem energii, żeby jak najbardziej optymalnie kupować, używać i nie marnować. Prezentacja stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania?

**Radny Mateusz Skarbak, członek Komisji**

Z tego, co mi jest wiadomym, jeśli chodzi o sieci ciepłownicze, to największym problemem nie jest doprowadzenie, tylko zachęcenie do podłączenia. Wiem też, że wspólnoty nie chcą, bo koszt doprowadzenia sieci jest w miarę niski, ale koszt podłączenia się wspólnoty jest wysoki ze względu na dalsze nakłady. Czy my możemy jakąś formułę prawną, jako miasto spróbować, jako program wynaleźć, żeby pomóc w tym, żeby one były bardziej skłonne, bo to są koszty stu kilkudziesięciu tysięcy złotych.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Powiem, o co chodzi. Rzeczywiście, jeżeli zastosujemy rachunek, taki na wprost. Koszt instalacji pieca gazowego versus koszt instalacji węzła ciepłowniczego, po prostu włączenie do sieci, to zdecydowanie tańszy jest gaz. Natomiast jak policzymy cenę gazu versus cenę ciepła plus koszty eksploatacji obydwu tych urządzeń, ponieważ piec gazowy dokładnie tak samo jak węzeł ciepłowniczy musi być przeglądany, naprawiany, konserwowany, wymieniane muszą być pewne elementy, które się zużywają, np. filtry, to okazuje się, że długofalowo ciepło sieciowe się zmniejsza. My dotacje, które tam pokazywałam dajemy również dla spółdzielni i wspólnot. One wtedy są chyba trzykrotnie wyższe niż dla osoby indywidualnej i rzeczywiście jest to pewien element zachęty. Poza tym, my za każdym razem, jeżeli pojawia się jakiś program z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który obniża koszty podłączenia się do sieci, to aplikujemy, żeby jak najwięcej wspólnot mogło z tego skorzystać. Wiem, że do KAWKI II aplikował np. GPEC, i te wspólnoty, które się podłączają z KAWKI II mają 45% dotacji z WFOŚ na podłączenie i 45% taniego kredytu. Tak, że staramy się wykorzystywać wszystkie dostępne środki zewnętrzne, jakie są na to przeznaczone. Te pieniądze, które my mamy, jako miasto, to są to pieniądze pochodzące z opłat za wycinkę drzew. Prawdę mówiąc to zapotrzebowanie jest tak duże, że ile byśmy środków nie mieli to jesteśmy w stanie mieszkańcom wydać. A gdybyśmy jeszcze mogli dotować np. docieplanie budynków prywatnych, no niestety RIO konsekwentnie twierdzi, że nie wolno.

**Radny Mateusz Skarbak, członek Komisji**

Czyli jakby na chwilę obecną, możliwe jest jakieś zewnętrzne dofinansowanie wspólnot tego podłączenia a nie miejskie.



**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Miejskie też jest, tylko miejskie jest w ograniczonej wysokości.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Będzie Pani mogła technicznie przybliżyć, bo przyznam, że się dokładnie nie znam. Jest węzeł i do tego węzła, gdyby chciała się wspólnota podłączyć, to musi jeszcze kupić piec, czy jak tam?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Nie. Jest rura ciepłownicza, podłącza się budynek do tej rury przy pomocy węzła, czyli po jednej stronie ma Pan wysokie parametry, a po drugiej niskie, i potem jeszcze ludzie muszą swoje kaloryfery, o ile je mają podłączyć do tego węzła.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Czy ten węzeł jest najdroższym ogniwem?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Nie. Najdroższym jest ten odcinek od rury do węzła, to jest zawsze najdroższe, bo węzeł tj. kilkadziesiąt tysięcy, a ten odcinek od rury potrafi być bardzo wysoki i to jest ten koszt, który blokuje, bo np. spółka prawa handlowego, jaką jest GPEC może policzyć, że, bo to jest ich obowiązek wybudowania tej rury, że w żaden sposób im się to nie opłaci, przy tej taryfie, jaką mają, a mieszkańcom się tym bardziej nie opłaci budowanie tej rury. Tak, że tu jest bariera, bardziej w tej rurze niż w tym węźle.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Ok. to jest bardzo ciekawa rzecz, bo ja słyszałem opinie, że węzeł jest bardziej problematyczny niż rura.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Wie Pan, co, węzeł, taki na 10 mieszkań kosztuje rzędu sześćdziesięciu tysięcy złotych, to nie jest jakiś tam wysoki koszt. Jest to kilka tysięcy na mieszkanie.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Ta osoba, która mi opowiadała, to mówiła, że barierą jest właśnie ten węzeł, a tu usłyszałem coś innego.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Ale, jeżeli tak naprawdę wspólnota chce, więc dysponuje środkami, to może się dogadać z GPEC, że GPEC instaluje węzeł, wtedy jest trochę wyższa opłata za ciepło, ale nie trzeba mieć tych inicjalnych 60, czy 70 tysięcy złotych, jest takie rozwiązanie w opłacie, tak jak z telefonem.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Trudno znaleźć zgodne wspólnoty, ludzie we wspólnotach są różni i nie zgodzą się dla tej stawki, dlatego tak jest.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

To prawda, że czynnik ludzki jest najtrudniejszym elementem.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Mam jeszcze pytanie o egzekwowanie emisji zanieczyszczeń. Generalnie obserwuję to w swojej dzielnicy i to nie działa, tzn. Straż Miejska reaguje po dwóch godzinach, gdy np. plastik przestaje być w piecach palony. Czy jakieś szkolenia dla SM w tym zakresie są robione?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Wydział Środowiska cały program opracowuje, współpracuje ze Strażą Miejską. Wykupili możliwość badania tego, co najdzie SM w palenisku. My, jako miasto prowadzimy bardzo szeroką akcję informacyjno-edukacyjno-propagandową dla mieszkańców w wieku każdym, że palenie śmieciami szkodzi wszystkim, palącemu również, bo on też to wdycha. To jest ogromne wyzwanie, przekonanie mieszkańców, żeby nie palili śmieci, bo i tak i tak płacą za te śmieci, np. palą stare meble.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Podobno plastik ma bardzo dużą wartość energetyczną, i to z tego wynika.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Tak, tylko plastik w przeciwieństwie do starych mebli bardzo niszczy instalacje, a więc to jest długofalowa polityka edukacyjna. Tak jak mówiłam to jest system, to są pieniądze na inwestycje i ludzie i ich edukacja.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Jeśli mogę Panie Przewodniczący, najlepszą edukacją to byłaby żywa gotówka, którą się dopłaca, bo, o co mi chodzi? Chodzi o zamianę tych starych pieców na nowe, to też ludzi by zamienili gdyby było ich na to stać.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Panie radny, ale nowy piec nie „tyknie” najtańszego świństwa.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

A ekogroszek?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Ten tzw. ekogroszek, to jest po prostu coś ...

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Dobra, ale jestem zwolennikiem, żeby dopłacać dużo dla indywidualnych nawet mieszkańców i podłączać ich do sieci miejskiej ciepłowniczej, i żeby skąd znaleźć dofinansowanie, bo wielu ludzi jest po prostu biednych, i żebyśmy nie wiadomo jak cudowne opracowania znaleźli, to ja szybko znajdę 10 tysięcy ludzi, którzy nie zrobią tego w Gdańsku, bo ich po prostu na to nie stać. I miasto często w tych

sprawozdaniach pomija tę smutną prawdę. I dopóki nie znajdzie się jakiś moment, że ludzie sobie uświadomią, że każdego pieniądza jest warto się wyżyć, żeby umożliwić tym ludziom korzystania z miejskiej sieci, tej najbardziej biednej grupie ludności, no to będzie trudno, bo wiadomo, że tutaj trzeba dopłacić, bo ich po prostu na to nie stać. To jest takie odwrócenie roli, czy była kura pierwsza, czy jajko, bo się mówi np., że nie ma czegoś, bo kradną, a ktoś mówi kradną, bo nie ma. Więc zależy, od której strony się na to patrzy. Tak, że to wszystko jest bardzo dobrze zrobione, i ja się bardzo cieszę, tylko mnie bardzo interesuje zwiększanie polityki, ja wiem, że miasto dużo nie może, ale to nasza Komisja powinna się też tym interesować, ja osobiście też, jak spowodować, żeby ci ludzie likwidowali te piece. Tak jak Pani mówi jest potrzebny nowy piec, te piece też ulegają awariom, więc najlepiej do miejskiej sieci ich podłączyć, ale tutaj trzeba im to w jakiś sposób spróbować znaleźć program, który by to dofinansowywał, bo tu jest problem.

***Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki***

Panie Radny. My teraz pracujemy nad oszacowaniem kosztów właśnie tego, o czym Pan mówił, bo znalezienie pieniędzy na likwidację pieca to jest jedno, a potem osoba, która jest podłączona do tej sieci nie ma tego pieca musi z czegoś opłacić rachunki i pracujemy nad programem, nad oszacowaniem, jakie to byłoby nakłady na pomoc społeczną, żeby podotali tym rachunkom.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

To się zgadzam. Ja znam sposób, większy zastrzyk finansowy ...

***Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki***

I liczymy właśnie teraz, o jaką kwotę powinniśmy do Państwa przyjść, bo musimy po prostu zbadać to...

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Ale to byłby dobry sposób docelowy, żeby to była jednak miejska sieć ciepłownicza, gdzie ci ludzie nawet by rozumieli, że muszą zapłacić te rachunki, ale przy maksymalnie większej dopłacie, żeby te rachunki nie były tak horrendalnie wysokie, w innym przypadku GPEC, jako spółka Pani mówi musi odzyskać ten pieniądź, bo przecież nie może mieć długów na działalności.

***Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki***

Proszę Państwa Radnych. Jeżeli uda nam się zrobić tak, że Gdańsk będzie najlepszym miastem w Polsce aktywnie walczącym z ubóstwem energetycznym, to to będzie ogromny sukces całego miasta, bo żadne z miast w Polsce nie ma takiego spójnego systemu walki właśnie z ubóstwem energetycznym, nie z piecami, jako takimi, tylko z tą biedą.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Tak, biedą. A druga sprawa, o której Pani wspomina, że mniej będzie dymu z kominów, innych rzeczy, jeżeli zrobimy termomodernizację, bo wtedy nie będą musieli kopcić, bo będą mniej zużywali tego ciepła. Tak, że w ogóle tutaj ta cała praca jest ciekawa, tylko, żeby jeszcze był ten element, co tu zrobić, żeby pomóc tej najbiedniejszej części naszych mieszkańców?

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Panie Radny, czasami się czuję, jako myśliwy, bo ja się rozglądam, wokół, kto jakie dotacje daje i jakie dotacje można do miasta ściągnąć ...

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Ja właśnie Panią inspiruję.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Rzeczywiście to jest najważniejszy element, bo wiemy z grubsza, co, gdzie, a teraz jeszcze szukamy pieniędzy.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Prawda też jest taka, że niestety pali się plastikami, czy starymi meblami nie tylko w najbiedniejszych dzielnicach, ale znam dzielnice uznawane za średnio bogate, albo nawet bogate na terenie Gdańska gdzie to się robi. Niestety, tak jak nie jestem zwolennikiem dużej represyjności w karaniu, tak ogólnie filozoficznie tak uważam, że niestety w tym przypadku chyba ten argument ....

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Moje doświadczenie pokazuje, że ci, którzy są zamożni a palą, to są bardzo podatki na edukację. Mieszkam w dzielnicy, gdzie jest mój skromny blok, a są dość ekskluzywne wille po sąsiedzku, jest to Oliwa, i jeden z moich sąsiadów palił, czym popadło, przy czym zakopcił całą ulicę. Za pierwszym razem poszłam grzecznie poprosiłam, za drugim razem mnie poszczuli lekko psem, ale za trzecim razem jak pogadałam z Panią w sklepie spożywczym, to zadziałało. Okazało się, że taka działalność społeczna u podstaw jest skuteczna.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Chcę powiedzieć, że weganie np., jeśli chodzi o walkę z efektem cieplarnianym, to twierdzą jedno, że trzeba wyciąć wszelkiego rodzaju organizmy, ponieważ największy efekt cieplarniany to jest metan, nie, CO<sub>2</sub>, tylko CH<sub>4</sub>, i najwięcej metanu, gdzie człowiek nie może temu efektowi cieplarnianemu przeszkodzić, bo to idzie z dnia mórz i oceanów, tamtędy idzie ten metan, ale oprócz tego rogacizna, niestety, czyli trzeba by było się pożegnać z wołowinką itd., bo bytło też wytwarza bardzo dużo metanu, czyli dołącza się do tego niekontrolowanego wydostawania się z mórz, my tu nie możemy pomóc, ale przejdźmy w kierunku trawy, czy też innych rzeczy. I to nie jest kawał.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Najwięcej, CO<sub>2</sub> na świecie produkują ludzie.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

No to jest tzw. ślad węglowy. Na przykład najmniej śladu węglowego, to jest ostatnio znane określenie, ślad węglowy tj. coś, co po przerobieniu, np. pomidory dają 100 razy mniejszy ślad węglowy niż np. kawał jakiegoś mięsa itd., bo to potem jest przerabiane itd., czyli trzeba szukać żywności, która ma najmniej śladu węglowego i ma najwięcej witaminy.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**  
Strasznie daleko doszliśmy w tej dyskusji.

**Przewodniczący Adam Nieroda.**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, postulaty, wnioski, opinie w tym temacie?

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Tylko chciałbym, żeby Pani pamiętała o tej biedniejszej części Gdańska, że oni by chętnie może podłączyli do miejskiej sieci ciepłowniczej, ale im po prostu pieniędzy brakuje. A jednocześnie to, co Pani powiedziała, żeby ta opłata miesięczna była do przełknięcia przez mieszkańców.

**Pani Joanna Tobolewicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Energetyki**

Na pewno przyjdziemy do Państwa po pieniądze.

**Przewodniczący Adam Nieroda.**

Bardzo dziękuję za jak zawsze kompetentne informacje, sprawny sposób przedstawienia prezentacji, konstruktywna dyskusja, szczególnie pod koniec, wielowątkowa, interdyscyplinarna.  
Dziękuję bardzo.

## **PUNKT - 4.**

**Aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Szanowni Państwo. Możemy przejść do punktu 4 naszego porządku obrad, punktu, który bardzo często wraca w pracach naszej Komisji. Podejrzewam, że niedługo prześcignie temat Bramy Nizinnej, tamten temat był skutecznie zakończony. Aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni. Bardzo proszę Panie Dyrektorze o wszelkie informacje, co się przez wakacje zmieniło? Na co liczyliśmy, a co się nie stanie itd., bardzo proszę.

**Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Przedstawiając Komisji informację w przedmiotowym temacie pokazywał na slajdach prezentacji. **Prezentacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Szanowni Państwo.

Projekt ewaluuje bardzo mocno. Staramy się go rozwijać, nie tracimy tutaj dobrych pomysłów na rozwój tego przedsięwzięcia. Aczkolwiek, co jakiś czas wracamy z dalekiej podróży w tym projekcie. Ale to, co obiecaliśmy, to dzisiaj pokażę. Chciałbym bardzo po krótko przedstawić na tej mapie, która chyba najwięcej zobrazuje. Oczywiście będę dużo opowiadał do tych trzech slajdów, żeby pokazać, w jakim jesteśmy momencie, co udało się przepracować i jakie rzeczy już uzgodniliśmy i jak przebiega współpraca z PKP, bo tu trzeba powiedzieć parę słów, i to dobrych słów, pozytywnych.

Pokazał na planszy, żeby lepiej zobrazować gdzie jesteśmy: Trakt Św. Wojciecha, Obwodnica Południowa, tutaj mamy główną magistralę kolejową i tutaj mamy łącznicę pomiędzy magistralą kolejową, a tutaj wijącą się w tym kierunku, do

portu kolejna magistrala, tym razem towarowa. No i oczywiście obszar, o którym, już po roboczym nazewnictwie, postanowiliśmy przy nim pozostać, czyli obszar A Oruni i obszar B Oruni. Obszar B charakteryzuje się tym, że z każdej strony jest otoczony terenem kolejowym. I teraz to, nad czym pracujemy to jak bezkolizyjnie dostać się do obszaru A i do obszaru B?

Tak jak Państwo wiecie próbowaliśmy jedną z metod przedostania się do obszaru B. Może jeszcze najpierw powiem o stanie istniejącym. Ważne jest, żeby też zaznaczyć w tym miejscu, zaczynając od Obwodnicy Południowej (pokazał na planszy) przystanek Gdańsk Lipce, przejazd w poziomie i przejście w poziomie przy ul. Niegowskiej. Tutaj są istniejące tunele dla pieszych, które wybudowały PKP. Dalej jest przejazd w ul. Dworcowej i Smętnej z przejściem w poziomie i przystanki, perony przystanku Gdańsk Orunia. I dalej mamy ul. Sandomierską w ramach, której mamy dzisiaj istniejące przejście w poziomie i przejazd w poziomie. To na głównej magistrali. Natomiast na łącznicy mamy trzy przejścia. To istniejące przy torze przejście z przejazdem, kolejne obok i ul. Równą. Teraz chcą jak gdyby tutaj, te wszystkie punkty, które wymieniłem zostały przeanalizowane pod kątem możliwości z jednej strony technicznej przeprawy, czy zamiany z przejścia kolizyjnego na przejście bezkolizyjne, i też przede wszystkim próbę zapewnienia takiego nieograniczonego dojazdu do obu tych obszarów.

W związku z tym, w opracowywanej koncepcji. Ona będzie ostatecznie gotowa w listopadzie, natomiast dzisiaj można wiele z niej pokazać, ale w międzyczasie prowadziliśmy rozmowy z PKP, kolejne. I w międzyczasie też, jak Państwo pamiętacie, kiedy byłem ostatnio na Komisji opowiadałem o tym przejeździe, o wiadukcie w śladzie Nowej Podmiejskiej, o naszej aplikacji do CEF (Connecting Europe Facility - CEF). Otóż okazało się, że nasz projekt, jeśli chodzi o aplikacje, przypomnę aplikowaliśmy o dofinansowanie na dokumentację wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi. Ten projekt przeszedł oceny formalne, uzyskał stosowną liczbę punktów, po czym okazało się, że jeśli chodzi o CEF, czyli instrument, który finansuje tego typu rozwiązania to okazuje się, że ilość ubieganych punktów nie wystarczyła na to abyśmy dostali dofinansowanie do dokumentacji. Tłumaczono to w taki sposób, że tak naprawdę w tym działaniu instrument CEF-u skupił się na szerokich kompleksowych rozwiązaniach. Myśmy próbowali tutaj w tym rozwiązaniu, jako koncepcję pokazać cały węzeł Czerwony Most, a jako dokumentację pokazać samą tę przeprawę. Natomiast okazuje się, że tutaj ta punktacja nie wystarczyła na pozyskanie dofinansowania na dokumentację. Obrazowo mówiąc, najlepiej jak byśmy zaprojektowali cały węzeł Czerwony Most. No to jest bez sensu. Przepraszam, że tak mówię już w uproszczeniu. Dzisiaj inwestować w dokumentację na taką skalę wiedząc, że tak naprawdę realizacja będzie etapami i tak jej nie wykorzystamy, ale poszliśmy tutaj krok dalej, prowadziliśmy rozmowy z PKP, bo to, co dla nas jest kluczem do tego, żeby w tym przypadku, traktując ciągle tą przeprawę, jako rozwiązanie, powiedziałbym kolejowe i mające argumenty, o których za chwilę powiem próbować wpisać się z tym wiaduktem do tzw. KPK, czyli Krajowego Programu Kolejowego, czy taki master plan kolejowy jak tam jesteśmy, to jesteśmy spokojniejsi a przede wszystkim jak tam nas nie ma, to można zawsze nam to wyciąć i powiedzieć, że nie jesteśmy priorytetem skoro nas tam nie ma.

Co jest ważne w tym wszystkim, to chcieliśmy tutaj w rozmowach z kolejarzami użyć takiego argumentu, który zadziała w dwie strony, bo społecznie nie ma, o czym dyskutować, jest to bardzo potrzebne, ale z punktu widzenia sytuacji na

magistrali kolejowej argumenty poprawy bezpieczeństwa na magistrali są bardzo cenne. Ale teraz, co oznacza na tym odcinku poprawa bezpieczeństwa na magistrali? Otóż okazuje się, że jeśli chodzi o magistralę w województwie pomorskim, to w granicy województwa pomorskiego pierwsza przeprawa w poziomie jest na Niegowskiej. Potem następna jest na Oruni na Dworcowej, Smętnej i następna jest na Sandomierskiej, a następna jest w Gdyni Chyloni. W związku z powyższym jak gdyby próbowaliśmy toczyć te rozmowy w tą stronę, na czym mogłoby polegać i zostałyby przyjęte, jako argumentacja zlikwidowanie jedynych trzech w tym obszarze od granicy województwa do Chyloni przejść w poziomie. Co oznacza zlikwidowanie, z czym to się wiąże i jak to mogłoby wyglądać?

Na tej mapce można to bardzo szybko omówić. Otóż, jeśli chodzi o to, co kolej traktuje w swojej nomenklaturze, to oprócz tego, że rozróżnia magistralę główną i łącznicę, jako zdecydowanie różnie obciążone połączenia, to mówi, że jeżeli mówimy o poprawie bezpieczeństwa na magistrali głównej kolejowej, to trzeba zlikwidować te wszystkie trzy przejazdy w poziomie szyn, ale też i wszystkie trzy przejścia, które tym przejazdem towarzyszą. Likwidacja, to likwidacja, tak? I krótko mówiąc znikają pojazdy i znikają piesi.

W związku z powyższym schemat, do którego chcielibyśmy dążyć, pokazany tu, jako dwa warianty, bardziej w zasadzie etapy. Polega to na tym, żebyśmy, z jednej strony kontynuowali nasze prace, i takie zlecenie zostało uruchomione, żeby projektować ze środków miejskich przeprawę w Nowej Podmiejskiej. Ona spowoduje oczywiście zlikwidowanie przeprawy na Sandomierskiej, jako przejazdu w poziomie i konieczność wybudowania w tym miejscu bezkolizyjnego przejścia dla pieszych. Raczej pod torami kolejowymi, żeby nie budować jakiegś tutaj wielkiej konstrukcji zniechęcającej, a piesi i tak będą próbowali skrótów, bo tutaj wyptycony tunel jest zdecydowanie bardziej zachęcający niż wysoko podniesiona kładka, bo proszę pamiętać, że to jest główna magistrala z trakcjami, która powoduje, że żeby przedostać się, trzeba dosyć wysoko się wdrapać, krótko mówiąc.

W związku z tym pierwszy zestaw. Nazwijmy to w taki sposób, czyli jeśli by zaistniała w tym miejscu realizacja wiaduktu w Nowej Podmiejskiej, nawet w takim etapie przez nas planowanym, czyli na razie tylko do Traktu Św. Wojciecha, szukamy oszczędności kosztów, nie wyciągamy aż nad Trakt i aż nad Kanał Raduni, bo musiałby się w tym miejscu kończyć wiadukt (pokazał na planszy), a to już wcześniej o tym opowiadałem. W parze mamy zamknięcie Sandomierskiej w poziomie i budowę w tym mniej więcej miejscu przejścia dla pieszych pod torami. To jest ta część magistrali.

Tym samym zapewnielibyśmy dotarcie w obszar A w żaden sposób nieograniczonego transportu, bo wiaduktem drogowym nad torami kolejowymi przejedziemy śmieciarką, lub strażą pożarną, ciężarówkami, no wszystkimi pojazdami, niezależnie od tego, że będziemy starali się taki objazd zapewnić objazdem Bramy Nizinnej, ale Brama Nizinna to jest działanie szybsze, natomiast docelowe to jest oczywiście Nowa Podmiejska.

Natomiast, co teraz? Mamy jak gdyby łączne cele, tzn. połączyliśmy wspólne cele z PKP. PKP mówi tak. Dalej macie Smętą i Dworcową, macie Niegowską. Żeby poprawić bezpieczeństwo na tej magistrali powinny zniknąć oba w poziomie, ale i przejazdy i przejścia. Co się w związku z tym dzieje? Przy Niegowskiej musi

powstać przejście z wyjściami na peron, bo tu jest przystanek Gdańsk Lipce (pokazał na planszy). Czy mocno uczęszczany, czy nie w tej chwili jakby dla tej dyskusji i dla PKP nie jest to istotne. Dla podniesienia bezpieczeństwa znika tędy przejazd w poziomie i znika tutaj przejście dla pieszych w poziomie. Pojawia się natomiast tunel pod torami, który jest w miarę płytki, na tyle na ile pozwalają przepisy, ale też od razu wyprowadza ten ruch na perony Gdańska Lipce.

**Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji**

Tylko dla pieszych, tak?

**Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Tak, tylko tunel pieszy, na tym etapie. Zostaje nam Dworcowa, Smętna, która znowu ma bliskość peronów, czyli tutaj (pokazał na planszy), jeśli mówimy o tym, że znika przejazd w poziomie, to też znikają przejścia, czyli musimy mieć kolejny z tuneli, który zaprowadzi nas nie tylko z jednej strony na drugą stronę, ale pozwoli nam wejść na perony od razu. Czyli na głównej magistrali zniknęłyby w takiej sytuacji wszystkie trzy przejazdy kolizyjne. Byłby jeden niekolizyjny w Nowej Podmiejskiej i trzy nowe przejścia tunelowe dla pieszych, dodatkowe. Oczywiście rozwiązujemy w tym momencie dla magistrali kolejowej główny atut, ale dla nas brakuje jeszcze dotarcia do obszaru B, drogowego. Musimy dojechać do obszaru B. I tutaj z kolejarzami rozpoczęliśmy taką rozmowę, zresztą kolej też jak gdyby pierwsza wyszła z tym argumentem, że moglibyśmy wypracować w ul. Równej, i teraz bardzo ważna jest nomenklatura, wiadukt kolejowy. Wiadukt kolejowy, to taka sytuacja, w której tory przechodzą nad drogą a nie odwrotnie. Polega to na tym, żebyśmy drogą przeszli pod torem tej łącznicy (pokazał na planszy), ale jednym torem, dużo mniejszym zakresem. Natomiast przeszlibyśmy na skrajni 4,5 m pod spodem, co by oznaczało znowu, że, i na takiej szerokości, że wchodzi straż pożarna, śmieciarki, ciężarówki, czyli wszystko, co przejedzie tym wiaduktem można powiedzieć, że przedostanie się pod tym torem na obszar B.

Jeśli chodzi o zakres pieszy, to tutaj z kolei, ponieważ jest to łącznica, kolejarze mówią. My tutaj nie mówimy, że piesi mają też zniknąć z przejść poziomych. My sobie wyobrażamy, że te trzy istniejące dzisiaj miejsca jak gdyby, jako miasto wspólnie z PKP pozmieniamy, czy przebudujemy na przejścia w poziomie, ucywilizowane przejścia w poziomie. Dlatego, że to jest po pierwsze łącznica, czyli to nie jest magistrala. Po drugie. Jeżeli nic nie będzie przejeżdżało przez te tory (pokazał na planszy), a tylko przechodziło w poziomie, a przejeżdżało już jak gdyby bezkolizyjnie, to my mamy taki program mówią kolejarze, którym będziecie konkurowali w całej Polsce z wszystkimi, bo my mamy, jako kolej to na obszar całej Polski i ul. Równa mogłaby się „załapać” do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIŚ), do projektu kolejarzy, którzy będą to finansowali oczywiście tylko i wyłącznie część, taką stricte kolejową, czyli jak na przykład najeżdżamy, i widzimy tutaj, żeby fizycznie pod spodem przejechać, to jeszcze tu są jakieś rozwiązania wyrysowywane drogowe, to kolej już tego nie finansuje, ale samo przechodzenie w tzw. pasie kolejowym jest przez kolej finansowane, z użyciem środków unijnych.

W związku z powyższym poszliśmy dalej w tych rozmowach z kolejarzami. I skoro to mogłoby się finansować z POIŚ, to próbujemy teraz zaprojektować sami i wystartować jeszcze raz do CEF, tylko, że do realizacji, to tutaj będziemy mieli partnera w postaci PKP, które mówi, co prawda nie ma tu projektu unijnego, ale absolutnie nie wykluczamy partycypacji finansowej, chociażby w tym, znowu nad



torami, chociażby w tym zakresie kolejowym. Ale my mówimy „sprzedajmy to” w cudzym imieniu, jako pakiet. Czyli, to, co wszystko powiedziałem na magistrali kolejowej nie może wejść w życie, czyli nie możemy zlikwidować przejazdu w Niegowskiej, Dworcowej i w Smętnej i w Sandomierskiej póki nie powstaną jednocześnie oba rozwiązania, czyli pod Równą i nad główną magistralą. W momencie, kiedy powstanie ostatnie z tych rozwiązań, bo zakładamy oczywiście, że Równa jest prostsza, szybsza i już by szybciej mogła wystartować. To póki oba rozwiązania nie zakończą swojego, że tak powiem przygotowania, nie zaczną funkcjonować, to do tego czasu wszystkie trzy przejazdy w poziomie są czynne. Dopiero zyskując przejazd na obszar A wiaduktem, przejazd do obszaru B pod torem, tym pod łącznicą możemy powiedzieć, że dobrze, że przechodzimy w stronę, za coś się dostaje punkty krótko mówiąc w nomenklaturze kolejowej, że my te przejazdy i przejścia kolizyjne likwidujemy. Czyli z punktu widzenia budowania przez miasto, we współpracy z PKP z różnymi montażami finansowymi trzeba zbudować: trzy przejścia tunelowe (pokazał na planszy) dla pieszych, przeprawę dużą, wiadukt w Nowej Podmiejskiej, przeprawę pod łącznicą. No i tutaj są już drobniejsze rzeczy, to są te przejścia w poziomie do ucywilizowania jak to się mówi. W związku z powyższym tj. jak gdyby całość, to niezbędne minimum, które musi się zadziać. Oczywiście zapytano, a szczególnie mieszkańcy Oruni z obszaru B i ci bliżej Niegowskiej zapytają, no, czy w ogóle jest jakiś pomysł na kolejną przeprawę bezkolizyjną, żeby jednak do obszaru B nie jechać przez A itd.? Jest taka możliwość, ale mówimy oczywiście o odłożeniu w czasie tego rozwiązania, bo dzisiaj próbujemy złapać się z tymi argumentami bezpieczeństwa. Jest taka możliwość, żeby w Niegowskiej, oczywiście on nie powstanie tak, bo nie ma takiej potrzeby. Tam projektowo jest próba nawiązania pod skosem takiego przejazdu bezkolizyjnego, znowu pod magistralą, bo jest zdecydowanie to korzystniejsze rozwiązanie, to głównie z bliskości Traktu Św. Wojciecha i toru kolejowego. Tutaj, jeżeli przez magistralę (pokazał na planszy), to poza Nową Podmiejską, te pozostałe przeprawy, zawsze wchodziło w grę przechodzenie pod spodem, a tak jak już wcześniej opowiadaliśmy w tym obszarze (pokazał na planszy) jest to a wykonalne, tzn. technicznie można wszystko, ale wtedy mówimy, albo rewitalizacja Oruni, albo te przejazdy, bo ilość wyburzeń jest po prostu duża, to już opowiadałem o tym. Czyli. W tej chwili zmierzamy, będziemy oczywiście to publikować, nagłaśniać, w odpowiednim momencie powinno to nastąpić, może za tydzień, może za dwa do podpisania listu intencyjnego z PKP. Nowego listu intencyjnego, który ujmie to, co powiedziałem. Czyli powiemy sobie w tym liście tak. Miasto przygotowuje szybko koncepcję przeprawy pod torami w ul. Równej. Pojawia się tutaj te przebudowy tych przejść naziemnych. I z tym PKP zabiera miasto jak gdyby do partnerstwa do POliŚ. A miasto mówi, że gdyby tutaj nas wpisano do programu KPK, do programu kolejowego, i gdyby PKP nas wsparło, jako partner i ewentualnie sfinansowało, choćby ten fragment kolejowy, to my po zrobieniu dokumentacji wystartujemy do CEF, lub do innego źródła na dofinansowanie do realizacji. I do tego pakietu dołączymy przejścia dla pieszych w Sandomierskiej, Dworcowej, Smętnej i w Niegowskiej, i wtedy całość tych naszych rozwiązań będzie mogła zafunkcjonować tylko i wyłącznie pod warunkiem fizycznego zaistnienia dwóch bezkolizyjnych przejazdów, co najmniej tych dwóch.

I teraz to wszystko będzie opisane w liście intencyjnym. PKP twierdzi, że z końcem roku, po rozpatrzeniu powinna być podjęta decyzja, po rozpatrzeniu wszystkich pomysłów, jak ten gdański tutaj na Równej, w całym kolejowym projekcie, które z tych rozwiązań PKP zdecyduje się wziąć ze sobą do projektu. O naszym mówi, że z powodu tej likwidacji na magistrali, ma ono bardzo duże szanse i jest w stanie zbierać bardzo dużo punktów. Nie przypominają sobie, żeby w skali kraju przy

takim projekcie dwóch komplementarnych łączonych znikają aż trzy przejazdy kolizyjne na magistrali, no i tym samym dawały też tą odległość, która jeszcze bardziej jak gdyby imponuje, czyli od początku województwa pomorskiego do Gdyni Chyloni. A Gdynia robi swój projekt, więc ta magistrala jeszcze bardziej się udrożni. W związku z tym na przełomie tego i przyszłego roku powinno się pojawić porozumienie z kolejarzami, które będzie już mówiło o tym, że to już nie jest ich intencja na bazie, której przygotowujemy te wszystkie na razie koncepcje, tylko już fizycznie wdramy to rozwiązanie, mając oczywiście kolejne jego kroki tak rozpisane jak powiedzieliśmy i kolejarze są tego świadomi oczywiście. Trzeba było trochę rozmów i tłumaczenia pewnych naszych przemyśleń, dlatego, że z punktu widzenia ruchu kolejowego ta bezkolizyjność tego przejazdu tutaj będzie na razie, taka powiedzmy na zapas, bo ta łącznica na razie nie jest bardzo mocno obciążona, aczkolwiek, jeśli długi pociąg jest w stanie stanąć na tym semaforze (pokazał na planszy), to on jest tak długi, że zajmuje całą łącznicę. W związku z tym też będziemy przy tych rozmowach starali się porozmawiać, żeby ten sam semafor umiejscowić jak gdyby przed tymi przejściami w poziomie, bo chcemy uniknąć jeszcze jednego zjawiska. Stoi sobie długi skład towarowy i samochód czeka, bo nic więcej nie wymyśli, a pieszy, a szczególnie młodszy pieszy po prostu między tymi wagonami sobie przechodzi. I to jest coś, co sobie z Radą Dzielnicy o tym rozmawiamy intensywnie, i taki jest nasz plan. I tak w bardzo dużym telegraficznym skrócie.

Co się zmieniło w stosunku do czerwca tego roku? W stosunku do czerwca zmieniło się to, że pomimo tego, że tego dofinansowania nie ma na dokumentację, my jesteśmy zdeterminowani je robić ze swoich środków, ale też pojawiła się ta szansa włączenia do Krajowego Programu Kolejowego i połączenia tych dwóch projektów ze sobą i wprowadzenia przez PKP do swojego projektu przejazdu w Równej. Czyli tym samym, gdyby, chociaż ta faza nazywana przez nas etapem pierwszym ziściła się w obu tych przypadkach, to mamy bezkolizyjny dostęp do obszaru A i do obszaru B.

Natomiast oczywiście w przyszłości następnej istnieje możliwość zlokalizowania w przedziale, powiedzmy mniej więcej od ulicy Bocznej, od obszaru ulicy Bocznej do obszaru ulicy Niegowskiej, gdzieś w tym obszarze przejazdu bezkolizyjnego, takiego, który by poprawił sytuację. On już by nie miał za argument bezpieczeństwo kolejowe, nie bylibyśmy w stanie dać takich argumentów, ale on by ułatwiał sytuację mieszkańcom obszaru B, którzy zyskaliby drugi bezkolizyjny przejazd, i zdecydowanie skróconą odległość. Natomiast biorąc pod uwagę zagęszczenie, zaludnienie tego obszaru w stosunku do tego bliżej Równej, no wydaje się, że tutaj jak gdyby dosyć logicznie widać, o co walczymy. Nie chcemy tutaj połowicznych rozwiązań, w takim sensie, żeby pozostać ze skomunikowanym obszarem A, a radzić sobie jakoś z obszarem B, tylko od razu zaproponować komplet rozwiązań, tym bardziej, że nieoczekiwanie okazało się, że jest szansa zmieścić się do projektu kolejowego. Oczywiście konkurujemy z takimi sytuacjami w całym kraju, z dużo mniejszymi gminami, gdzie jest taka przewaga po stronie tych mniejszych gmin, gdzie można zawsze powiedzieć, że no oni są mniejszymi gminami, dla nich jest to większy wydatek, więc teoretycznie powinny mieć pierwszeństwo, ale to my byśmy w tym pakiecie przynosili to bezpieczeństwo na magistrali, i zlikwidowanie tych trzech przejazdów, więc tutaj wydaje się, że dużo argumentów jest po naszej stronie. Co prawda po tym ostatnim CEF-ie można powiedzieć, że trzeba być lekko ostrożnym, no, ale kto nie spróbuje ten potem nie wie, czy było warto, czy nie. A tutaj, jeśli chodzi o pewnego rodzaju wydatki, które tu poniesiemy, one na etapie koncepcji, w przypadku Równej, czy tutaj już

dokumentacji to nie są na półkę, ani do kosza. Są to rzeczy, z których byśmy dalej korzystali i realizowali te przedsięwzięcia.

Reasumując.

Miasto planuje zrealizować wiadukt drogowy w ciągu tzw. ul. Nowej Podmiejskiej. Wiadukt przebiegał będzie nad główną magistralą kolejową.

Dodatkowo w celu zapewnienia bezkolizyjnego przejazdu do tzw. obszaru B, (czyli za torami linii towarowej 721) PKP PLK planuje wybudować wiadukt kolejowy (pod torami) w ciągu ul. Równej. Wiadukt kolejowy w ul. Równej posiadał będzie pełną skrajnię umożliwiając przejazd służbom ratunkowym.

Oba projekty będą ze sobą komplementarne i muszą być realizowane równocześnie.

Budując bezkolizyjne przejazdy w ww. miejscach, Miasto wspólnie z PKP zlikwiduje pozostałe kolizyjne przejazdy na głównej magistrali (tzn. przejazd w ul. Sandomierskiej, Smętnej oraz Niegowskiej).

W zamian powstaną w tych miejscach 3 bezkolizyjne przejścia dla pieszych wraz z doprowadzeniem do przystanków SKM/PKP.

Miasto w ramach środków własnych zleca opracowanie dokumentacji projektowej dla obu przejazdów drogowych (wiadukt drogowy nad główną magistralą - w ciągu tzw. Nowej Podmiejskiej oraz wiadukt kolejowy w ciągu ul. Równej).

Ponadto Miasto starało się będzie o uzyskanie dofinansowania w ramach funduszu CEF na budowę wiaduktu w ciągu Nowej Podmiejskiej, natomiast PKP PLK podejmie starania w sprawie bezkolizyjnego przejazdu w ul. Równej odnośnie uzyskania dofinansowania na jego realizację w ramach POIiŚ.

PKP PLK podejmie starania o wpisanie budowy obu bezkolizyjnych przejazdów do Krajowego Programu Kolejowego.

Ponadto na linii nr 721 w ul. Przy Torze przebudowany zostanie obecny przejazd drogowo - kolejowy kat. B na przejście dla pieszych w poziomie szyn oraz zachowane zostanie przejście w poziomie szyn w odległości ok 70 m od obecnego przejazdu.

Przebudowa ww. przejazdu, jak również wykonanie dodatkowego przejścia dla pieszych w poziomie szyn w miejscu obecnego, nielegalnego przejścia między ulicami Przy Torze i Równą została by wykonana przez Zakład Linii Kolejowych w Gdyni, natomiast dojście do nowego przejścia poza terenem kolejowym zrealizowałoby Miasto.

Należy również nadmienić, iż Miasto w przyszłości w ramach dostępnych środków będzie mogło zrealizować wspólnie z PKP bądź samodzielnie przejazd bezkolizyjny przez główną magistralę kolejową w rejonie między ulicami Boczna - Niegowska.

Tak, że tyle w telegraficznym skrócie z tego, co się wydarzyło i na jakim jesteśmy etapie. Ten list intencyjny spodziewany przez nas, tak jak powiedziałem w przeciągu tygodnia, dwóch i porozumienie pod koniec roku, to by oznaczało, że przeszliśmy do kolejnej fazy.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze za wyczerpujące informacje. Czy są jakieś pytania?

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Może nie pytanie, na razie tylko komentarz. Panie Dyrektorze. Ja w ogóle chciałam serdecznie Panu podziękować za zajęcie się tym tematem i współpracę, bo zaangażowało się wiele ludzi z Oruni w ten temat i za to bardzo dziękuję. Druga sprawa. Chyba dzisiaj mam po raz pierwszy poczucie takie, że cały czas jest ktoś, kto nad tym czuwa i szuka wszystkich możliwych rozwiązań, wiele osób z Oruni zaangażowało się w ten temat. Faktycznie cały ten projekt, który nam Pan przedstawił wydaje mi się, mam nadzieję, że ma szansę zaistnienia i jest całkiem komplementarny i wypełnia wszystkie potrzeby Oruni.

**Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Dziękuję.

My jesteśmy, jeśli chodzi o Radę Dzielnicy jesteśmy w kontakcie, i jesteśmy, że tak powiem te rady projektowe, które się dzieją w trakcie opracowywania tego dzieła z udziałem PKP, to też tam przekaz informacji jest i staramy się to na tyle na ile możemy konsultować i przekazywać te informacje, ale też tutaj chodziło o to, żeby Państwo, zresztą żeby ta prezentacja tutaj była przedstawiona na Komisji, tak jak się umawialiśmy.

**Bartosz Łabuda, Rada Dzielnicy Orunia- Św. Wojciech-Lipce**

Mam pytanie do Pana Dyrektora. Czy wiadomo, czy coś się zdarzyło w temacie ponownych pomiarów natężenia przejazdów kolejowych. Wiem, że Komisja wniosowała do Pana Prezydenta w tej sprawie na posiedzeniu 26 czerwca.

**Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Ten wniosek przekazaliśmy do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. Natomiast przepraszam nie jestem przygotowany. Mogę sprawdzić u kolegów z GZDiZ.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Mamy odpowiedź na wniosek Komisji, pismo do mnie kierowane, podpisane przez Pana Prezydenta Piotra Grzelka, czytuję: „W odpowiedzi na wniosek z dnia 26 czerwca oraz w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej przeprowadzonej w dniu 17 lipca pomiędzy Panem Radnym, a Panem Maciejem Radowiczem Zastępcą Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni uprzejmie informuję, że wnioskowane przez Pana Radnego badania pomiaru czasu zamknięcia urządzeń bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych w ciągu ul. Sandomierskiej oraz Dworcowej zostaną wykonane w miesiącu wrześniu bieżącego roku”. Tak, że czekamy na wyniki tych badań.

**Bartosz Łabuda, Rada Dzielnicy Orunia- Św. Wojciech-Lipce**

Mam bezpośrednio prośbę do Komisji, żeby wystąpiła do Prezydenta, czy bezpośrednio do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o zbadanie natężenia hałasu w rejonie ulicy Zawiejskiej, Związkowej, Ramułta i Grabowej. My taki wniosek z Rady Dzielnicy również złożymy.

**Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Możemy dopytać się Dyrektora Wydziału Środowiska Pana Lorka. Wiem, że mają to mobilne urządzenie, ale też wiem, że mapa jest tak sporządzana, i ma też aktualizacje.

**Bartosz Łabuda, Rada Dzielnicy Orunia- Św. Wojciech-Lipce**

Mam decyzję RDOŚ. Ostatnią sprzed tygodnia, która wskazuje na przekroczenia norm hałasu na łącznicy kolejowej, tam w rejonie ulicy Równej z zaleceniami dla

PKP polegającej na budowie jakichś tam urządzeń zmniejszających hałas, a teraz na tej głównej magistrali też byśmy chcieli wnioskować o przeprowadzenie takich badań. I również ze swojej strony chciałbym podziękować Panu Dyrektorowi Dawidowskiemu za współpracę.

## **Ustalenia: Wniosek Komisji**

### ***Przewodniczący Adam Nieroda***

Złożymy wniosek do Pana Prezydenta o treści: Komisja uprzejmie prosi Pana Prezydenta o wykonanie badań natężenia hałasu w ciągu ulic: Zawiejskiej, Związkowej, Grabowej i Ramuła.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za takim wnioskiem?

### **Głosowanie:**

Wniosek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie. **Wniosek Nr 48-9/20/4/2017 stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.**

### ***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Wniosek został podjęty i zostanie skierowany do Prezydenta Miasta Gdańska. Dziękuję jeszcze raz Panu Dyrektorowi Dawidowskiemu za informacje w tym temacie. Temat ten w dniu dzisiejszym uważam za wyczerpany i możemy przejść do ostatniego punktu naszego porządku obrad.

## **PUNKT - 5.**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

### ***Przewodniczący Adam Nieroda***

Ponieważ nie było wielkiego entuzjazmu, albo był skryty entuzjazm dotyczący udziału Państwa Radnych w zespole konkursowym na najpiękniejszy balkon i najpiękniejszy przedogródek, Pani Przewodnicząca Magdalena Olek i ja, tak jak napisałem w emailu i skierowałem do Wysokiej Komisji, bierzemy udział w pracach tej ważnej komisji, ważnej dla estetyki naszego miasta, ważnej dla naszej Komisji. Rozumiem, że Państwo Radni wyrażają zgodę na taki nasz udział. **Pismo (email EZD 404759) stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.**

## **Ustalenia Komisji:**

Komisja przez aklamację przyjęła, że w pracach komisji konkursowej będą brać udział Radna Magdalena Olek, Wiceprzewodnicząca Komisji i Radny Adam Nieroda, Przewodniczący Komisji.

### ***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji - godz. 17:50.

*Przewodniczący  
Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG*

*Adam Nieroda*

Protokół sporządziła:  
Elżbieta Wajs-Deyck